

Mały pirat

Mały Maciuś strasznie chciał zostać piratem. Gdy się bawił, udawał, że jest piratem. Gdy malował, jego rysunek przedstawiał pirata. Gdy rozmawiał, opowiadał o przygodach pirata. Gdy inni go pytali kim zostanie, gdy dorośnie, odpowiadał bez namysłu, że będzie piratem.

Mama Maciusia czekała dzielnie, aż przejdzie mu ochota na morskie wyprawy. Doczekać się jednak nie mogła. Zachęcała go, by zamiast zawodu pirata wybrać zawód bardziej praktyczny. Namawiała go, by został strażakiem, budowniczym albo lekarzem. Maciuś nie wybrał żadnego innego zawodu. Widział, że będzie piratem.

Tata Maciusia był bardziej przychylny jego marzeniom. Pewnie dlatego, że jeszcze pamiętał czasy, gdy sam był małym chłopcem i również chciał zostać piratem. Kupił synkowi strój piracki. Nawet toczył z nim morskie walki, takie na niby, chociaż Maciuś traktował je bardzo poważnie.

Babcia Maciusia o piracie w ogóle słyszeć nie chciała. Nigdy tego nie mówiła, ale chyba trochę się go bała. Gdy tylko słyszała coś, co ponoć było strzałami z pirackiej armaty, to się przed piratem szybko chowała. W ten sposób chciała Maciusia namówić do zabawy w chowanego. Jednak plan ten nigdy jeszcze się nie udał.

Dziadek Maciusia o piratach niewiele wiedział. Chętnie zatem wypytywał Maciusia o różne pirackie sprawy. Dlaczego piraci mają takie a nie inne zwyczaje? Co robią? Gdzie mieszkają i dlaczego patrzą na innych tylko jednym okiem? Gdy już wszystkiego o piratach się dowiedział, sam chętnie przyłączał się do zabawy, chociaż trochę narzekał, że jest już za stary na długie pirackie wyprawy.

Tak toczyło się pirackie życie małego Maciusia. Cała rodzina wokół pirata się kręciła. Często cała była przez niego atakowana. Zdarzało się, że wszyscy szli do niewoli. Próbowali uciekać, ale pirat pilnował uważnie. Wypuścić zgadzał się tylko tego, kto wykupić się zdołał.

Z czasem Maciuś stał się dorosły. Pewnie się zastanawiacie - czy został piratem? Okazał się niestety, że piraci w tych czasach już nie żyli. Ale Maciek marzeniom swoim nie odpuścił i został morskim chwatem. Teraz jest kapitanem statku, pływa po morzach i czasami wspomina, jak kiedyś chciał zostać piratem.

bajubaj